

Przed 40 rocznicą

Października

Pomnik Wdzięczności we wsi Wincenta

Do wielkich uroczystości związanych z 40 Rocznicą Wielkiej Rewolucji Październikowej przygotowują się mieszkańcy powiatu kolneńskiego.

Dnia 7 listopada w powiecie tym, we wsi Wincenta odsłonięty zostanie Pomnik Wdzięczności dla Armii Radzieckiej. Pomnik wzniosła ludność na cmentarzu woj-skowym wśród grobów poległych żołnierzy.

Na uroczystej akademii, która nastąpi po odsłonięciu pomnika, przemawiać będzie przedstawiciel Armii Radzieckiej.

Po uroczystościach nastąpi złożenie wieńców pod pomnikiem i na grobach pomordowanych żołnierzy Armii Radzieckiej.



Minister obrony ZSRR — marszałek Związku Radzieckiego — R. J. Malinowski.

Czy rząd lewicy we Francji?

PARYŻ (PAP) 29. 10.

Jak informuje dziennik „Humanite” w kantonie Saint-Vaury (departament Creuse) grupa młodych — komunistów, socjalistów i „umiarkowanych” opublikowała „wspólne oświadczenie”. Domaga się ona utworzenia rządu, który by niezwłocznie położył kres wojnie w Algierze. Oświadczenie głosi, że charakter i skład nowego rządu powinny odzwierciedlać wyniki wyborów do parlamentu 2 stycznia 1956 r. w których, jak wiadomo, zwycięstwo odniosły partie lewicowe.

Choroba prezydenta Tito

BELGRAD (PAP) 29. 10.

Prezydent Jugosławii Tito uległ ponownie nagłemu atakowi ostrej lękościi. Z tego powodu prezydent nie będzie mógł w ciągu najbliższych kilku miesięcy odbyć żadnej podróży za granicę.

675 lat cechu poznańskich szewców

POZNAN (PAP) 29. 10.

Rzadki jubileusz 675-lecia istnienia obchodzi w tych dniach w Poznaniu cech rzemiosł skórzanich. Prawa cechowe poznańskim szewcom nadane zostały przez księcia Przemysława I i Bolesława Pobożnego — krótko po legalizacji miasta.

Poznańscy szewcy już w wieku XV dostarczali obuwie do Francji i Anglii.

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

Nr 258 (1911) 30. X. 1957 r. Cena 40 gr

Prezydium Sejmu poinformowało dziennikarzy o porządku obrad

WARSZAWA (obsł. wł.) 29. 10.

Na dwa dni przed rozpoczęciem jesiennej sesji Sejmu odbyło się 29 bm. w godzinach wieczornych spotkanie Prezydium Sejmu, z dziennikarzami. sprawozdawcami parlamentarnymi gazet centralnych i wojewódzkich. Marszałek Wycech oraz wicemarszałkowie — Kliszko i Jodłowski odpowiadali na pytania dziennikarzy dotyczące dalszej pracy parlamentu.

Marszałek Wycech poinformował zebranych, że w czasie trwania sesji je-

siennej Sejm zajmie się między innymi projektem ordynacji wyborczej do rad narodowych, projektem ustawy o Najwyższej Izbie Kontroli, budżetem i Narodowym Planem Gospodarczym na rok przyszły. Rząd ma wnieść pod obrady Sejmu m. in. projekt ustawy o prawie lokalowym oraz o zmianach Kodeksu Postępowania Karnego. Na tej sesji dyskutowanych będzie ponadto szereg projektów ustaw wynikających z nowej polityki rolnej. (ir)

Odczyty w białostockim klubie TPP-R

Odczytem mgr. Barwijuka na temat rozwoju przemysłu w ZSRR w okresie 40-lecia, wygłoszonym w dniu 29 bm. — Klub TPP-R w Białymstoku zapoczątkował cykl prelekcji z okazji 40 rocznicy Rewolucji Październikowej.

Sluchaczami pierwszego odczytu byli aktywiści TPP-R z kilkudziesięciu instytucji i zakładów białostockich. Wykład wzbudził duże zainteresowanie.

Niemniej ciekawie zapowiadają się następne odczyty: „Film radziecki w okresie 40-lecia”, „Czy istnieje i jaka ma wartość realizm socjalistyczny”, „Lenin jako nauczyciel klasy robotniczej”, „Zagadnienie rozbrojenia w polityce wielkich mocarstw” i inne.

Oprócz Białegostoku, odczyty wygłaszane będą również w miastach powiatowych naszego województwa.

O projekcie ustawy ordynacji wyborczej do rad narodowych

(Obsługa własna)

Na dzisiejszym posiedzeniu Sejm rozpatrzy projekt ordynacji wyborczej do rad narodowych. Debatę nad tą sprawą zapoczątkuje obrady drugiej, jesiennej sesji Sejmu.



Nowe typy maszyn rolniczych

Lubelska Fabryka Maszyn Rolniczych rozpoczęła taśmową produkcję młocarni szerokokłowej „MSL”. Uruchomienie produkcji taśmowej umożliwiło zakładom obniżenie pierwotnej ceny młocarni prawie o półtora tysiąca zł. NA ZDJĘCIU: ...jeszcze tylko znak firmowy i nowa młocarnia opuści zakład. CAF — fot. Szyperko

Czyżby zapowiedź łagodnej zimy?

Z niezwyklej prezentem przyszła we wtorek do redakcji p. Weronika Dziągiewska. Przyniosła nam ona bukiet kwiatów i owocujących poziomki i przyłasczek. Poziomki i kwiaty znalazł w lesie sąsiad p.

Dziągiewskiej — Bronisław Nowicki ze wsi Nowiny Karskie, w pow. monieckim. Poziomki i przyłasczki w październiku — tego nie pamiętają nawet najstarsi. Czyżby była to zapowiedź łagodnej zimy?

ZSRR proponuje Stanom Zjednoczonym wymianę delegacji parlamentarnych

NOWY JORK (PAP) 29. 10.

W poniedziałek 28 bm. rozpoczęły się w Waszyngtonie rozmowy radziecko-amerykańskie w sprawie rozwoju kontaktów między obu krajami.

Delegacja radziecka przedstawiła stronie amerykańskiej konkretny plan współpracy kulturalnej między ZSRR i USA na lata 1958—1959. Plan przewiduje wzajemną wymianę delegacji specjalistów z różnych dziedzin przemysłu, rolnictwa, szkolnictwa, ochrony zdrowia. W celu nawiązania kontaktów między deputowanymi do Rady Najwyższej ZSRR i członkami Kongresu USA strona radziecka zaproponowała zorganizowanie wymiany delegacji składającej się z przedstawicieli organów ustawodawczych obu krajów. Plan uwzględnia spotkania naukowców i pracowników sztuki, wymianę filmów i telewizyjnych programów muzycznych. Delegacja radziecka zaproponowała również otwarcie bezpośredniej linii lotniczej między ZSRR i USA.

Pierwsza w kraju

Kopalnia „Śląsk” wykonała plan miesięczny

KATOWICE (PAP) 29. 10.

Jako pierwsza w przemyśle węglowym — październikowe zadania wydobywcze wykonała kopalnia „Śląsk”. Do końca bm. górnicy „Śląska” wydobydą ok. 7 tys. ponadplanowych ton węgla.

Rocznica agresji na Egipt

KAIR (PAP) 29. 10.

We wtorek minął rok od dnia rozpoczęcia agresji izraelskiej na Egipt.

O godz. 16 prezydent Nasser wygłosił przemówienie radiowe do narodu.

Białostoczanin wylosował Wartburga



W dniu 25. X. br. odbyło się w sali kina „Niespodzianka” w Warszawie pierwsze losowanie nie oprocentowanych książeczek PKO premiowanych samochodami. W losowaniu wzięło udział 51.756 książeczek. 51 posiadaczy szczęśliwych książeczek, które zostały wylosowane otrzymało samochody. W ten sposób rozlosowano 30 „Warszaw”, 14 „Wartburgów” i 7 sztuk „P-70”.

NA ZDJĘCIU: sala kina „Niespodzianka” podczas losowania.

Popatrzcie Czytelnicy na to zdjęcie. Tu decydował się los 51 samochodów, które losowano jako nagrody dla uczestników premiowego oszczędzania w PKO. W losowaniu dopisało szczęście jednemu z naszych rodaków, a mianowicie p. Tadeuszowi Kiercelowi z Białegostoku.



NA ZDJĘCIU: losowanie.

CAF — fot. Dąbrowiecki

który na swoją książeczkę premiową nr 292504 wylosował samochód marki „Wartburg”.

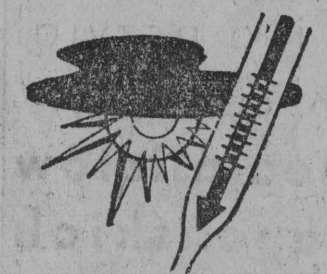
Przypominamy, że warunkiem udziału w losowaniu samochodu jest wpłacenie

Spotkanie kierownictwa PZPR z delegacją radzieckich rewolucjonistów

WARSZAWA (PAP) 29. 10.

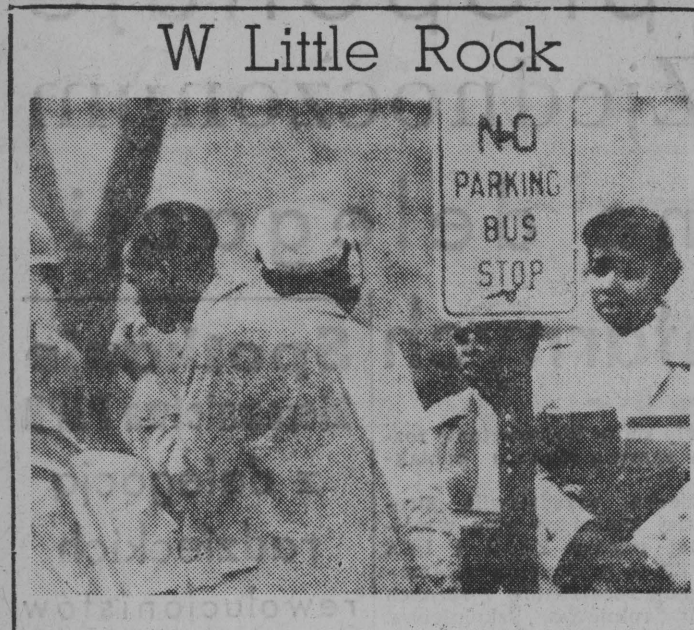
29 bm. w salach Belwederu w Warszawie przedstawiciele kierownictwa Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej — członkowie Biura Politycznego KC PZPR Jerzy Morawski, Edward Ochab i Aleksander Zawadzki oraz sekretarz KC PZPR Zenon Kliszko spotkali się z delegacją wieloletnich członków KPZR, uczestników Wielkiej Rewolucji Październikowej przybyłą do Polski na uroczystości obchodów 40 rocznicy Rewolucji Październikowej, na której czele stoi członek KC KPZR prof. M. B. Mitin.

POGODA



DZIS zachmurzenie niewielkie, rano lokalne mgły. Temperatura maksymalna od 11 do 15 stopni. Wiatry słabe południowo-zachodnie.

JUTRO zachmurzenie duże i miejscami opady. Nieco chłodniej.



Reportaż J. Reeda po bułgarsku

SOFIA (PAP) 29. 10.
Nakładem Wydawnictwa Komunistycznej Partii Bułgarii ukazał się w 20 tys. egzemplarzy bułgarski przeład znanej książki — reportażu dziennikarza amerykańskiego Johna Reeda pt. „10 dni które wstrząsnęły światem”.

Przekład tej książki jest jedną z pozycji wydanych w Bułgarii w związku ze zbliżającą się rocznicą Rewolucji Październikowej.

Ludność Jordanii musi złożyć broń

KAIR (PAP) 29. 10.
Jak donoszą z Bejrutu, nowo-mianowany general-gubernator Jordanii — general Habis el Madżal, wydał w poniedziałek nowe zarządzenia, w myśl których ludność Jordanii zobowiązana jest w przeciągu 30 dni złożyć wszelką broń automatyczną i materiały wybuchowe. Po upływie tego terminu, przeciwno-pornym mają być stosowane surowe kary.

Cis który pamięta najeźdy Hunnów

WROCLAW (PAP) 29. 10.
Na Dolnym Śląsku we wsi Henryków rośnie najstarszy w Polsce cis. Ten wieloletni drzewo jest starszy od państwa polskiego i pamięta czasy najeźdźcy Hunnów. Urości on około 10 m. Rośnie on na terenie zagrody chłopskiej, ale troskliwe pielęgnowany przez miejscowych gospodarzy.

Katastrofa hiszpańskiego samolotu

PARYŻ (PAP) 29. 10.
Z Madrytu donoszą, że samolot hiszpański linii lotniczych „Iberia” uległ katastrofie w czasie przylotu do Madrytu. W chwili katastrofy samolot znajdował się na wysokości około 20 km od lotniska Madryckiego. W chwili katastrofy samolot znajdował się na wysokości około 20 km od lotniska Madryckiego. W chwili katastrofy samolot znajdował się na wysokości około 20 km od lotniska Madryckiego.

Tito przyjął delegację socjalistów japońskich

BELGRAD (PAP) 29. 10.
Jak podaje agencja Tanjug, prezydent Jugosławii Józef Broz-Tito przyjął 28 bm. członków delegacji Japońskiej Partii Socjalistycznej z T. Katsujama na czele.

Ukazał się okolicznościowy numer tygodnika „Nowe Czasy”

Ukazał się w sprzedaży numer okolicznościowy tygodnika „Nowe Czasy”, poświęcony 40 rocznicy Wielkiej Październikowej Rewolucji Socjalistycznej. Na treść numeru składają się artykuły, wspomnienia i wypowiedzi wybitnych uczonych E. Wargi, L. Leoniewa, D. Szczerbakowa; mezo stanu G. Damiánowa, J. Kadar, pisarzy i publicystów M. Pogodina, D. Zaslavskiego, L. Kruczkowskiego, St. Heyma; działaczy politycznych i związkowych J. Lafitte'a, B. Frachona. Numer zawiera ponadto kronikę czterdziestolecia oraz szereg innych pozycji.

O projekcie ustawy ordynacji wyborczej do rad narodowych

Łiąg dalszy ze str. 1

Zasada zmiana jest też zmniejszenie liczby członków rad narodowych oraz zniesienie instytucji zastępców radnych. Uzasadnieniem tej zmiany jest również praktyka. Dowodzi ona, że zbrynia liczebność rad hamuje rozwinięcie ich działalności. Ponadto, w radach nadmiernie liczebnych istnieje z reguły zbędny balast w postaci martwych dusz. W związku z tym skład wojewódzkich rad narodowych został ustalony na 80 — 120 radnych, powiatowych rad narodowych na 40 — 60 radnych, a miejskich rad w miastach stanowiących powiaty na 30 — 50 radnych. Warto podkreślić, że zmniejszenie liczebności rad nie dotyczy rad gromadzkich, gdzie często właśnie szczupła ilość radnych umożliwiało podejmowanie uchwał. Ślad rad gromadzkich i osiedli zostaje zwiększony z 25 — 27 do 15 — 27 radnych.

Wydaje się, że omówione zmiany w ordynacji wyborczej, są zmianami zasadniczymi. Określają one bowiem przyszły charakter działalności rad, rozszerzając ich kompetencje i gwarantując większą sprawność. Natomiast zmiany dalsze dotyczą raczej „strony technicznej” takiej jak komisje wyborcze, zgłaszanie kandydatów, okręgi wyborcze. Jeśli chodzi o sprawę ostatnią to uzupełnia nową i bardzo istotną propozycję, jest możliwość tworzenia obok okręgów wyborczych terytorialnych, również okręgów wyborczych przemysłowych w okręgach przemysłowych bez względu na miejsce zamieszkania.

Zmiany, jakie wprowadza nowa ordynacja wyborcza podkłada pod demokratyzację i gwarantowanie wyborczego oraz dowiadczaniem wyborów do rad narodowych w 1954 roku, wybranie w roku bieżącym. Ponadto, odnowienie wyborów do rad z 1954 r. nie normalnie w sprawie, mających istotny wpływ na powołanie i działalność rad narodowych (np. wybór do rad w tym kadencji w związku ze zmianami podziału administracyjnego państwa odnowienie wyborów). Na konieczność zmian wskazuje wiele względów zasadniczych, od dłuższego już czasu dyskutowanych w społeczeństwie.

Na zakończenie warto zaznaczyć, że projekt ustawy o ordynacji wyborczej wchodził pod obrady Sejmu na skutek inicjatywy poselskiej. Świadczy to o energii obecnych posłów. Świadczy to o energii obecnych posłów. Świadczy to o energii obecnych posłów.

Ważnym jest, że projekt ustawy o ordynacji wyborczej wchodził pod obrady Sejmu na skutek inicjatywy poselskiej. Świadczy to o energii obecnych posłów. Świadczy to o energii obecnych posłów. Świadczy to o energii obecnych posłów.

Guy Mollet nie otrzymał inwestytury

PARYŻ (PAP) 29. 10.
W debacie nad udzieleniem inwestytury Guy Molletowi przeciwko inwestyturze głosowali: komuniści i postępowi republikanie, deputowani chłopcy i ponajdalsi oraz tzw. niezależni, tj. konserwatyści, a także szereg deputowanych z różnych grup, które miały wejść w skład większości.

W inwestyturę głosowali: socjaliści, Partia katolicka MRP, UDRS (zbliziona do radykalów), RDA (radykalowie), 29 radykalów Mendes-Franc'a oraz republikanie społeczni. 27 deputowanych wstrzymało się od głosu, 51 deputowanych nie brało udziału w głosowaniu z powodu urlopow itp.

Z prac ONZ

NOWY JORK (PAP) 29. 10.
Komisja Powiernicza ONZ przystąpiła do rozprawy nad projektem rezolucji 19 państw, wywołującej komisję do przestudiowania sprawy włączenia zależnych terytoriów Azji i Afryki do europejskiego wspólnego rynku. Za włączeniem terytoriów zależnych do europejskiego wspólnego rynku wypowiedzieli się delegaci Wielkiej Brytanii i Stanów Zjednoczonych.

Czarny dzień siemiatyckich samogoniarzy

W ubiegłą niedzielę Komenda Powiatowa MO w Siemiatyczach w kilku wsiach m. in. w Krynkach Borowych i Czajach-Wolne przeprowadziła rewizje mieszkalne u osób trudniących się produkcją samogonu. Rewizje przeprowadzono u 18 gospodarzy. Okazało się, że 12 z nich zupełnie nie miało samogonu. W trzech rewizjach zarekwirowano 2 aparaty do wyrobu wódki, 5 litrów gotowego samogonu i 100 litrów nielegalnego alkoholu. Znajdono również parę okazyj 50 ml kradołonek drewna oraz 30 sztuk starych amunicji do pistoletu.

Erlander tworzy rząd

SZTOKHOLM (PAP) 29. 10.
Przywódca socjaldemokratów Tage Erlander otrzymał od króla Gustawa Adolfa misję utworzenia nowego rządu. Gabinet Erlandera będzie składał się z członków partii socjaldemokratycznej.

Jak już podawaliśmy, nowym rządem Erlandera z trzech dni kryzysu rządowego w Szwecji było wywołanie z rządu przedstawicieli centrowej partii agrariuszy.

W Warszawie pracuje Klub Języków Obcych, zorganizowany przez Instytut Językologii i Nauki o Języku. W klubie znajduje się czytelnia i wypożyczalnia czasopiśm oraz książek z różnych języków, są wykładane filmy w oryginalnych wersjach, odbywa się konferencja. Tu znajduje się także punkt narodowości językowego. Na różnych kursach prowadzonych przez „Wspólną Sprawę” uczą się obecnie języków obcych około 10 tys. osób.

Związek Radziecki zbuduje w Syrii 3 siłownie

KAIR (PAP) 29. 10.
W myśl porozumienia syryjsko-radzieckiego podpisanego w Damaszku w dniu 23 bm., ZSRR zbuduje na rzece Eufrat zapórę wodną i elektrownię o mocy 100 tysięcy kilowatów. W Damaszku i Aleppo powstanie elektrownie o mocy 15 tysięcy kilowatów każda. Ponadto na mocy porozumienia planuje się budowę linii kolejowej, która połączy Aleppo z ośrodkami gospodarczymi w północno-wschodniej części kraju. Zostanie również zbudowany most na Eufracie. Przewiduje się także wspólne poszukiwania ropy naftowej i rud metali.

Popovic w Londynie

LONDYN (PAP) 29. 10.
Zatrzymał się tu w drodze powrotnej z Nowego Jorku do Belgradu jugosłowiański minister spraw zagranicznych Koca Popovic. Minister Popovic spotkał się z brytyjskim ministrem spraw zagranicznych Selwynem Lloydem.

Uczymy się obcych języków



W Warszawie pracuje Klub Języków Obcych, zorganizowany przez Instytut Językologii i Nauki o Języku. W klubie znajduje się czytelnia i wypożyczalnia czasopiśm oraz książek z różnych języków, są wykładane filmy w oryginalnych wersjach, odbywa się konferencja. Tu znajduje się także punkt narodowości językowego. Na różnych kursach prowadzonych przez „Wspólną Sprawę” uczą się obecnie języków obcych około 10 tys. osób.

Zgon słynnego producenta filmowego

NOWY JORK (PAP) 29. 10.
W Hollywood zmarł w wieku 72 lat Luis Mayer, słynny amerykański producent filmowy i jeden z dyrektorów wytwórni filmowej „Metro Goldwyn Mayer”.

Mayer był znany w świecie filmowym jako odkrywca talentów aktorskich. Jego najbardziej sławną gwiazdą była Greta Garbo i wiele innych gwiazd.

Walki na Kubie

NOWY JORK (PAP) 29. 10.
Z Kuby donoszą, iż w ostatnim czasie znacznie wzrosła liczba oddziałów powstających walczących przeciwko zleniwiałemu przez ludność reżimowi prezydenta Batisty.

W tych dniach oddziały powstańcze stoczyły ciężkie walki z wojskami rządowymi, zadając im poważne straty i zdobywając duże ilości broni i amunicji. Niektóre rejonu kraju znajdują się całkowicie pod kontrolą powstańców.

Przed 40 rocznicą Rewolucji Październikowej



Gdyby liczby uwidocznione na tym wykresie, służące do porównania, miały być wyższe i średniego szkieletu zawodowego w ZSRR, można by było właściwie mówić o wieloletnim zastoju w rozwoju gospodarczym.

Alle rzecz jest o wiele poważniejsza i wykracza daleko poza zagadnienia oświatowe. Jednym z podstawowych warunków postępnego rozwoju, współczesnej gospodarki są liczne i dojrzałe kadry, które kosztują więcej fachowców osiąga przewagę nie tylko w dziedzinie oświaty, ale w dziedzinie ekonomiki, siły obronnej itd.

Echa naszego apelu

W artykule pt. „Nie zgadzamy się na to” nie zgadzamy się na to, że nie kończymy naszej walki z głodźcami, spekulantami i wszelkimi kombinatorami, bez wprost przeciwnie, będziemy ją prowadzić ze zdwojoną energią i stanowczością. Uważając jednak, że akcja nasza winna przynosić będzie rezultaty, gdy nie będzie pozbawiona dla — kanciarzy, musimy byliśmy skrytykować instytucje i instancje nie reagujące na krytykę prasową i społeczną.

Z zadowoleniem możemy stwierdzić, że apel nasz nie pozostał bez echa. Na krytykę odpowiedział dyrekcja BZ Gastronomicznych. Dziś zapoznaliśmy naszych Czytelników z odpowiedzią Rady Nadzorczej PSS w Grzejewie w sprawie nadużyć, o których pisaliśmy w dniu 12 września.

PSS w Grzejewie

Jak wynika z pisma Rady Nadzorczej PSS w Grzejewie, potwierdził się prawie wszystkie zarzuty, o których pisała „Gazeta Białostocka”. Także w sklepie nr 10 w Grzejewie, który jest w posiadaniu kierownika tego sklepu, ob. Władysława Zabłockiego, nadal znajdują się w magazynie: 30 sztuk wódek, 30 sztuk wódek, 30 sztuk wódek.

Została także zwolniona z pracy kierowniczka sklepu w sklepie nr 11, ob. Maria Milewska, która spekulowała, która spekulowała, która spekulowała.

W artykule pt. „Uzdrowienie grzejewskie” pisaliśmy, że kierownik inwentaryzacji, ob. Zofia Przyborska, nie wywiązała się z obowiązków, które przysługują kierownikowi sklepu, który jest w posiadaniu kierownika tego sklepu, ob. Władysława Zabłockiego, nadal znajdują się w magazynie: 30 sztuk wódek, 30 sztuk wódek, 30 sztuk wódek.

Walki na Kubie

NOWY JORK (PAP) 29. 10.
Z Kuby donoszą, iż w ostatnim czasie znacznie wzrosła liczba oddziałów powstających walczących przeciwko zleniwiałemu przez ludność reżimowi prezydenta Batisty.

W tych dniach oddziały powstańcze stoczyły ciężkie walki z wojskami rządowymi, zadając im poważne straty i zdobywając duże ilości broni i amunicji. Niektóre rejonu kraju znajdują się całkowicie pod kontrolą powstańców.

Z życia partii w Wieliczkach przed weryfikacją

Na drodze, jak to jest, sienia, błoto, w rowach jeszcze większe. Spotykamy milicjanta. Starannie omija kałuże. skacze.

— Dzień dobry towarzyszu... — Dzień dobry — zatrzymuje się, podaje rękę. — Skoła? — powtarza pytanie.

— Miesiąc się w dwóch budynkach, a przedmów dalej na prawo. Tu zaś naprzeciw jest plebania i mieszkanie Szczeciny. Ale teraz Szczecina zabiera żonę i wychodzi do Krakowa.

— Przeszliśmy się? — Wracamy się do rozmowy i wypytuję o szczegóły. — Ksiądz Nowak na partezie ma 2 pokój i kuchnię, a na górce posiada jeszcze cztery nieduże pokoje — opowiada milicjant. — Szczecina z żoną i dziećmi zajmuje w tym domu pokój z kuchnią.

— No i — pytam domyślnie — ksiądz postanowił zabrać mieszkanie Szczeciny? — Tak, chciało nam nim urządzić kancelarię parafii. Ksiądz i nie dożył kłopotliwie rozpoczął starania, by wyeksmitować Szczecinę. Snoppek w marcu tego roku wysłał do Szczeciny oficjalne pismo, w którym dał termin opuszczenia mieszkania. Później wysłał jeszcze jedno pismo.

— Kim jest Snoppek? — zapytałem zaskakany. — Przewodniczącym gromadzkiej rady — odpowiedział milicjant.

— Jest też sekretarzem terenowej organizacji partyjnej i członkiem Komitetu Powiatowego — z przerażeniem uzupełnił sekretarz KP.

Sprawa się przeciągała — rzekł milicjant, gdy mleczne stawało się kłopotliwe. — Wreszcie we wrześniu tłum chłopów zabrał się do samowolnej eksmisji. Najbardziej się tu różnił takich, bo tego dnia nasz ksiądz próbował zorganizować wycieczkę wierzchoł do Czeszochy. Wierchoł nie chciał iść, mieszkanka Szczeciny, który jest inwalidą i dalej wynosił graty. Szczecina uciekł w pole. A ksiądz pojechał z wycieczką do Czeszochy.

— Wśród najczynnijniejszych awanturników znaleźli się niektórzy członkowie tutejszej organizacji — powiedział sekretarz Komitetu Powiatowego. — Niedawno utworzenie politycznej armii rewolucji socjalistycznej (zdobycie większości mas pracujących) wyrażała dażenia robotników, chłopów i wszystkich narodów uciekających w skład imperium rosyjskiego.

Wspomniany konferencji wykazywał masę do walki przeciwko perłistycznej polityce Rady Tymczasowej. W walce przeciwko bieżącej wojnie, która postawiła Rosję w obliczu katastrofy ekonomicznej, w ogóle; w walce z robotniczą do walki przeciwko sabotażowi gospodarczemu burżuazji (zamykanie fabryk, masowe strajki); w walce z polityczną nad bankami, produkcją i polityczną; wykazywał masę chętną do szarżowania w sposób zorganizowany za pośrednictwem dotychczasowej organizacji „Wspólna Sprawa”.

Notatnik KULTURALNY

„UWAŻAJ, LA TOUR”



W studio w Billancourt realizowany jest obecnie film o okresie panowania Ludwika XV pt. „UWAŻAJ, LA TOUR”. Reżyseruje Georges Lampin.

NA ZDJĘCIU: Jean Marais w roli Ludwika XV. W 3-osobowym jury konkursu w Północnej Francji, w której wzięli udział: Maria Chmurnowska, Jadwiga Brucka, Henryk Ładziński, Nemo, Apolinary Pindras oraz para tańcowa — Florentyna Puchowna i Zbigniew Kłitnicki. Drużba muzyki koncertów w ośrodkach polonijnych w Północnej Francji.

KTO WYSTĄPI W BRUKSELI?

Chciał, jak wiadomo, Polska nie wzięła oficjalnego udziału w Światowej Wystawie Brukselskiej, przewidywane jest wystąpienie na niej ekipy polskich artystów. W 3-osobowym jury konkursu w Północnej Francji, w której wzięli udział: Maria Chmurnowska, Jadwiga Brucka, Henryk Ładziński, Nemo, Apolinary Pindras oraz para tańcowa — Florentyna Puchowna i Zbigniew Kłitnicki. Drużba muzyki koncertów w ośrodkach polonijnych w Północnej Francji.

MIEDZYNARODOWY MUZYKOLÓGICZNY KONKURS CHOPINOWSKI

W związku z przypadającą w 1959 roku 150-letnią urocznicą Chopina, Komitet Roku Chopinowskiego planuje zorganizowanie międzynarodowego konkursu na pracę muzykologiczną o Chopinie. W 3-osobowym jury konkursu zasiadają 3 muzykolog zagranicznych (AR).

REHABILITACJA PADEREWSKIEGO

Przez wiele lat niemal całkowicie wykreślone było w Polsce nazwisko jednego z największych polskich pianistów i wieloletniego kompozytora, Ignacego Paderewskiego. Uważano, że działalność polityczną Paderewskiego przekreśliła jego dorobek muzyczny. Obecnie następuje rehabilitacja wielkiego artysty. Filmografia bydgowska otrzymała jego imię, uwiary Paderewskiego — wróciła do programów koncertowych, aktualnie jest również sprawą zorganizowania międzynarodowego konkursu na wykonanie utworów Paderewskiego. (AR)

faktu, że większość w nich stanowił mniejszość i eserowcy. KC partii bolszewickiej potępił secesję, nieistotny był fakt, że w grzechach z Bagdatiem na czele, który w czasie demonstracji kwintowej nieśli transparent z napisem: „Prez. Rządu Tymczasowego”. Mówiąc o tym, że nie można obalać Rządu Tymczasowego — Lenin miał na myśli obalenie przez Radę, które przejmą całą władzę w swe ręce. „Dopóki władza nie zagarnie Rady, my jej nie wzięliśmy” (Lenin. Dzieła t. 24 str. 134).

Bolszewicy poprzez systematyczne i uporczywe demaskowanie każdego antyludowego kroku Rządu Tymczasowego przekonywali masę o jego burżuazyjnym charakterze. Między innymi zadaniem demaskowania polityki rządu poprzez ujawnienie przed masami jego prawdziwego oblicza.

Nawoływanie mas do bezpośredniego ataku przeciwko Rządowi Tymczasowemu, do natychmiastowego jego obalenia — w tych warunkach, gdy większość ludu żyła jeszcze pewne złudzenia co do jego charakteru — mogłoby oznaczać awanturizm polityczny, mogłoby bowiem spowodować przejście mas do burżuazji oraz konflikt z radami, które Lenin ocenił jako władzę robotniczo-chłopską, niezależnie od

NA ZDJĘCIU: Październik 1917 r. Dyktando Gwardii kontrolują punkty przy wejściu do Smoleńskiego Komitetu Centralnego i Rady Piotrogrodzkiej. (AR)

Łiąg dalszy na str. 4

Wapno palone wywieziono wagonami Cegielnia Peklewo. Tona 1 skład cenę 120 zł, p-14
Wapno palone, wbiąg. p 10
Sprzedaż WFM. Białystok, Pl. 22 (2 Bojary), godz. 16 - 18

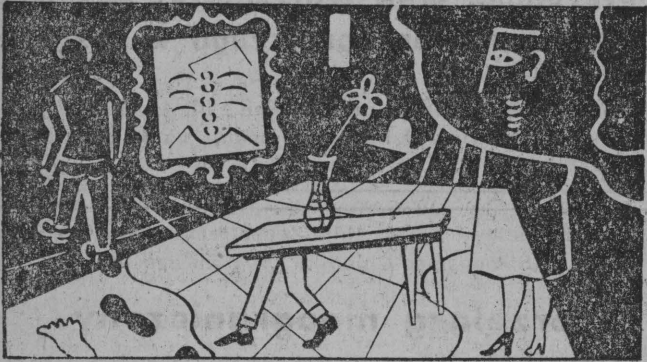
ZGUBY
Skrajność legitymace Lublin
nr 5455 wydana przez H. Słob
Oszustwa wywieziono w Białyst
na nazwisko Pelagia Wróbel.
g 19
Zabudowano prawo jazdy knt. H
Władysław. AW wydana przez H
z wydum MRN Wdzy. Kom. B
rowej nr 0099 35 na nazwisko I
nielaw Krzyski, Białystok, B
Waszkowska 75.

Zamówienia na 1000 kg nr 15
W. Prasza, Redakcja i administracja Białystok, ul. 10
nr 56-2, zamówienia wpłaty na promienie przymiła wszystkie
nr 42., półrocznie 24 94., rocznie 27 188.. Zamówienia i wpłaty przym
Kilińskiego nr 15., T-14

„Rendez — vous“ z duchami

Na ogół wszyscy wy-
nieśliśmy z lat dzie-
ciństwa większą lub
mniejszą znajomość spraw,
dotyczących „zaświatów“.
Przyznać musimy zgodnie, że
według tych legendarnych
relacji spotkania z duchami
nie należą do najprzyjem-
niejszych.

Pierwsze, naprawdę uro-
cze spotkanie z duchami
miałam dopiero wczoraj,
podczas „Seansu“ Noel Co-
warda, na scenie Teatru im.
Aleksandra Węgierki. Wystę-
pował gościnnie olsztyński
Teatr im. Stefana Jaracza.



Zapewne, brzmi to zaska-
kująco: przyjemne spotkanie
z duchami. A już zgoda za
nieprzychylności można uwa-
żać dopisek: żart sceniczny.
Są bowiem pewne sprawy, z
których nie można żartować,
nie obrażając czyichś uczuć,
nie przekraczając granicy
przyzwoitości.

Sztuka Noel Cowarda do-
wodzi, że wszystko można,
być inteligentnie i z kultu-
rą. A te dwie cechy właśnie
dominują w tej sztuce, o dość
ryzykownym na pozór temacie.

Kilka danych biograficznych o
autorze Noel Cowardzie pozwo-
li nam poznać bliżej tego interesu-
jącego postaci. Urodzony w roku 1899
od najmłodszych lat odznacza
się wszechstronnością uzdolnień.
mi. Już jako dziecko debiutuje
na scenie, a w 21 roku życia pi-
sze sztukę sceniczną. Jest rów-
nocześnie aktorem, reżyserem i
kompozytorem, scenarzystą i po-
wielopisaniem.

„Seans“ (tytuł oryginału
„Blithe Spirit“) napisany zo-
stał w roku 1941 i w samym
Londynie grany był 1997 ra-
zy. Jak już z tego chociażby
widać, nie było klasy to kome-
dia.

Po raz pierwszy na scenach
polskich „Seans“ pojawił się
w roku 1946. Grano go w
Warszawie, a następnie w
Bydgoszczy, Lublinie, Łodzi,
Kielcach, Radomiu i innych
miastach. Olsztyn wystąpił z
premiera w czerwcu br.

* * *

Dobra sztuka ma to do
siebie, że niełatwo jest
ją grać. Być może są
inne zdania na ten temat —
ale sądzę, że większym prze-
stępstwem od niewygrania
slabej sztuki, jest „położenie“
dobrej. Nie lada więc zadanie
miał reżyser z właściwym
potraktowaniem tak oryginal-
nej sztuki. Duchy, życie
pozagrobowe — to temat nie-
bezpieczny, tym bardziej, gdy
ma być komedią. Nie wolno
się zbliżać, nie przejawiać,
trzeba być bardzo o-
strożnym, by nie wpaść w
farsę czy groteskę.

Reżyser przedstawienia ol-
sztyńskiego — Zofia Mo-
drzewska podeszła do tematu
z humorem, ale i z umiarem.
Na plan pierwszy wyciągnęła
inteligentny i błyskotliwy
dialog, ostrożnie poczynając
o nie dobiegając do sytuacji.

Dużą trudność stanowiła
techniczna strona objawiania
sił nadprzyrodzonych. Praw-
dziwym koncertem sprawno-
ści była ostatnia scena „dia-
logu“ bohatera sztuki z „nie-
widzialnymi“. Tricky z fru-
wającym żyrodłem, latającymi
talerzami i książkami,
ruszającym się portretem
wykonane były bardzo prze-
myślnie i nagrodzone rze-
sistymi brawami. Gorzej wy-
padł „chodzący“ podczas se-
ansu stolik.

Jak już widać chociażby z
powyższych wzmianek nie-
łatwa mieli rolę aktorzy, ma-

jący się poruszać w tym
dziwnym świecie. Założeniem
autora było pokazanie współ-
życia ludzi „z tej i z tamtej
strony“. Żywi musieli się za-
chowować tak, jak zachowa-
łyby się człowiek, stający
po raz pierwszy wobec za-
gadek natury, a następnie —
oswojony z nimi z musu, z
prostej konieczności życio-
wej. (Pamiętamy to doskonale
ze świetnego filmu Rene
Claire „Upiór na sprzedaż“).
Umarli, a raczej „ci, co prze-
minęli“ — obując na co-
dzień z żywymi musieli za-
chowować wszelkie pozory nie-

gry i trudno mieć do jego
interpretacji specjalne pre-
tensje. Może tylko częściej,
niż inni wpada w farsę.

Janina Rayska jako Ruth
zyskała rześiste brawa za
swoje ataki hysterii, które
odtworzyła w nader pla-
styczny sposób. Bardziej in-
teresująco wypadła jako isto-
ta żywa, w swym drugim
„wcieleniu“ brak jej było
owej nieuchwytności i
wdzięku, z jaką odzwiercala-
ła rolę S. Zawiszkę.

O pozostałych rolach nie-
wiele da się powiedzieć, po-
za tym, że p. Bradman (Ja-
nina Zakrzewska) była naj-
bardziej „angielską“ z całej
siódemki, zaś Edyta (Miro-
sława Leśniewska) chyba
bardziej denerwująca, niż
to przewidywał autor. Szar-
żowanie nie zawsze poma-
ga w stwarzaniu postaci
o żywiołowej i nieujarzmio-
nej naturze.

* * *

Przedstawienie zostało
przyjęte przez publicz-
ność białostocką bar-
dzo życzliwie. Gęste brawa
przerywały raz po raz akcję,
a na zakończenie kurtyna
trzykrotnie szła w górę.
Sztuka — dowcipna, inteli-
gentna i pełna prawdziwego
humoru podobała się bardzo.

Po obejrzeniu tego spek-
taklu nasuwa się wniosek:
czemu nie można tak czę-
ściej? Dużo się mówiło o na-
wiązaniu współpracy kultu-
ralnej z sąsiednimi woje-
wództwami — czy nie można
by skorzystać z pierwszej
tego rodzaju próby i rozpo-
cząć pertraktacje z Olszty-
nem? Nasz teatr ma przecież
w swym repertuarze pozycje,
którymi śmiało może się po-
chwalić. Lublin też by za-
pewne wystąpił z czymś in-
teresującym. A interesują-
cych spektakli nigdy nie jest
za dużo.

K. SIEMIATYCKA

Gazeta Sportowa

Nasze miejsce w lidze jak najbardziej uzasadnione

Gdy sekcja lekkoatletyczna
Jagiellonii została zaliczona
w poczet I-ligowców dużo
było z tego powodu szumu w
całej Polsce. Takie okregi,
jak Poznań czy Śląsk nie
mogły przeboleć tego faktu.

Jak to twierdzono. Taki

Białystok w I lidze — prze-

cież egzystencja Jagiellonii w

szeregach ekstraklasy nie po-

trwa dłużej jak jeden sezon.

Ostatni występ naszych
lekkoatletów w Katowicach
zdał kłam tym twierdze-
niom. Nie tylko, że pozosta-
liśmy w I lidze, ale zgroma-
dziliśmy taką ilość punktów,
która pozwoliła na zajęcie
nam w drugim rzucie roz-
grywek VI miejsca. Lekko-
atleci Jagiellonii zgromadzili
na swym koncie w ubiegłą
niedzielę 35.929 pkt., pozo-
stawiając za sobą takie ze-
spoly jak: Olszę Kraków, Start
Katowice, Lechia Gdańsk,
Górnik Zabrze, AKS Chorzów
i Spartę Warszawę. Ten do-
robiek punktowy świadczy
najlepiej o tym, że
nasza lekkoatletyka w sze-
regach ekstraklasy znalazła
się nie przypadkowo, że jej
miejsce jest jak najbardziej
zasłużone.

A oto tabelka obrazująca
zajęcie poszczególnych miejsc
przez poszczególne zespoły
w drugim rzucie mistrzow-
skim.

1. Zawisza	45.532 pkt.
2. Legia	42.215 „
3. AZS Kr.	41.164 „
4. LKS Sop.	37.721 „
5. AZS AWF	36.645 „
6. Jagiellonia	35.929 „
7. Olsza Kr.	35.874 „
8. Start Katowice	35.370 „
9. Lechia	34.769 „
10. Górnik Zabrze	34.650 „
11. AKS Chorzów	31.840 „
12. Sparta Warszawa	28.831 „

Meksyk i Argentyna w finale mistrzostw świata

Znany już dalszych dwóch
finalistów przyszłorocznych
piłkarskich mistrzostw świa-
ta w Szwecji. Są nimi ze-
spoly Meksyku i Argentyny.
Piłkarze Meksyku w rewan-
żowym meczu z Costa Ricą
uzyskali wynik remisowy
1:1, wystarczyło im to, by
zakwalifikować się do finału
mistrzostw świata, gdyż
pierwsze spotkanie wygrali
2:0.

Decydujące o pierwszym
miejscu w drugiej grupie e-
liminacyjnej Ameryki połud-
niowej spotkanie Argentyna
— Boliwia zakończyło się
zwycięstwem Argentyny 4:0
(1:0). Piłkarze Argentyny zre-
wanżowali się tym samym za
sensacyjną porażkę poniesio-
ną w pierwszym meczu z
Boliwią w La Paz — 0:2.

A oto 10 finalistów: An-
gla, Francja, CSR, Austria,
Brazylia, Argentyna, Para-
gwa, Meksyk oraz NRF (o-
brońca tytułu) i Szwecja (go-
spodarz mistrzostw). Pozosta-
łe 6 drużyn, które w przy-
szłym roku wystąpią w
Szwecji, wyłonione zostaną
do 31 grudnia br.

W procesie Masłowski-Kaczmarek strony doszły do zgody

Dowiedziawszy się od nie-
znanej szczegółów o
„wspyle“, Andrzej udaje
się znów na trasę. W bez-
nadziejnie głupi sposób zo-
stał tam zatrzymany przez
słowackich żandarmów. Na
szczęście nie na długo. U-
cieka bowiem w drodze
spod konwoju i po wielu
tarapatkach wraca do Buda-
pesztu. Tu znów usiłuje
wyjaśnić rolę nieznaną.

Nowe zwycięstwo hokeistów Górnika

Doskonale spisują się ho-
keiści Górnika na tournée w
NRF. Po zwycięstwie nad
Bad Toelz 8:1 i remisie z
mistrzem NRF — EV Fues-
sen, ślązacy pozostali niepo-
konani również w trzecim
meczu. Górnik grał w nie-
dzielę wieczorem w Lands-
bergu, zwyciężając zespół SC
Wessling 8:0 (1:0, 4:0, 3:0).
Drużyna gospodarzy nasta-
wiła się całkowicie na grę
defensywną i do 35 min. zdo-
łała utrzymać wynik 1:0.
Bramki zdobyli: Jończyk —
3 oraz Ogórczyk, Wróbel, Bo-
rek, Malisiak i Wilczek.

Z Mc Taggartem przeciw Polsce

Najsilniejszy skład mobilizują
bokserzy angielscy na mecz z
Polską, który odbędzie się 20 li-
stopada w londyńskiej Empire
Pool, Wembley.

Anglicy nie ustalili jeszcze pe-
łnej dziesiątki, podano jednak do-
wiadomości, że będzie walczył
mistrz olimpijski w wadze lek-
kiej Mc Taggart oraz trzech da-
lszych mistrzów W. Brytanii —
Stone (lekkopółśrednia), Cum-
ningham (lekkopółśrednia) i Thomas
(ciężka).



— 66 —

— Nie szkodzi — odpowiedział jej
tym samym znużonym tonem. Zdjął z
wieszaka pątek z gazetą i beznamiętnie
przerzucał zadrukowane stronicę. Potem
wziął mały zeszyt i ostatniego „Szinkar
i Mozi“. Z okładki szerzyła zęby naj-
modniejsza gwiazda węgierskiego ekranu
Katalin Karady. Wydała mu się, nieco
podobna do Olgi Sperling, zwłaszcza z
oczu — głęboko osadzonych i nawet w
uśmiechu marzycielsko zadumanych. Dał
się porwać myślom. Wspomnił wyciecz-
kę na „Golyotetó“, pierwsze spotkanie w
hotelowym hallu, pierwsze zamienione
słowa przed hotelem, potem piękny
zjazd z zalanego słońcem stoku, odpoczy-
nek na pnju zwalonego świerka i herba-
te w małym domku. A gdy powracał do
tego dnia zrobiło mu się przykro, że
wspomnienie o Oldzie nie pozostanie już
nigdy takie, jakie zachował wtedy, gdy
wyjeżdżał z „Golyotetó“.

Z tych rozmyślań wyrwała go Marysia.
Zamaszystym krokiem wtargnęła do ka-
wiarni.

— Więc jak? — zapytał, nie czekając aż
usiądzie.

— Nic z tego. Kceskemeti wyszedł
gdzieś na miasto i nikt nie potrafił po-
wiedzieć kiedy wróci. Miejsmy nadzieję,
że przyjdzie przed pierwszą.

Andrzej skrzywił się.

— Trudno, trzeba jeszcze poczekać. Bę-
dziesz miała czas na zjedzenie porządnego
śniadania i trzech porcji kremu.

— Chyba nie tutaj?

— Nie. Proponuję małą przejażdżkę na
Bude. Tam przy ulicy Krystyny jest
świetna kawiarnia. Będziesz mogła spoko-
jnie zjeść nad kremem i ciastkami.

— Doskonale — zgodziła się bez wahania.
— Pierwszy raz masz jakiś doręczny
pomysł. A więc nie ma na co czekać.

— Pan nie wypije tej kawy? — zagad-
nęła tęga blondynka, wychylając rumia-
ną twarz spoza srebrnego ekspresu.

— Bardzo przepraszam, ale dłużej nie
mogę czekać.

— Jest już gotowa.

— Doprawdy bardzo mi przykro — wy-
jął z kieszeni pengo i położył dyskretnie
na kontuarze. — Wiem, że u pani znako-
mita kawa, ale może kiedyś indziej — do-
dał pojednawczo i wyszedł z Marysią z
kawiarni.

Z ulicy Krystyny pojechał wprost do
domu. Umówił się z Marysią, że gdy tylko
dowie się coś konkretnego od Kceske-
metiego, przyjdzie na Patrany. W taksów-
ce czuł, że ogarnia go zmęczenie. Przy-
mknął powieki. Zdawało mu się, że zwol-
nia przychodzi odpoczynek, tak jak gdyby
po szamotaniu się z mroźną wichurą po-
grzął się w dobrze nagrzaną wodę.

Gdy otworzył drzwi, w przedpokoju
zobaczył gospodynię. Stała ze skrzyżo-
wanymi na piersiach rękoma i witała go
karzącym spojrzeniem.

— Do pana znowu ktoś przyszedł —
powiedziała cierpko. — Cały dzień ja-
kieś wizyty. Podłogę mi, zaniosą...

— Kto? — przerwał jej, błędąc lek-
ko.

— Jakiś człowiek, okropnie zabłocony.
Najpierw pomyślał, że to ktoś z poli-
cji. Ale wnet spostrzegł, że agent nie
byłby prawdopodobnie zabłocony. Kilko-
ma szybkimi krokami znalazł się przy
drzwiach, szarpnął je, a gdy się roz-
warły, doznał takiego wrażenia, jakby
go ktoś pięścią zdmusił pomiędzy oczy.

W starym fotelu spał jakiś człowiek.
Jego ręce, jak martwe zwisały bezwład-
nie, głowa opadła na pierś, szeroko roz-
rzucone nogi w narciarskich butach
oblepionych żółtą gliną spoczywały na
podłodze jak dwa ciężkie kłocę. Twarz
ukryta w cieniu ramion, ciemniała szar-
ym zarostem. Tylko ogorzałe czoło, pa-
łykiwało w refleksach sączącego się od
okna światła.

(Ciąg dalszy nastąpi)

Cmentarzysko sprzed 2000 lat odkryto na Wybrzeżu

GDĄŃSK. — Archeolodzy
Muzeum Pomorskiego w
Gdańsku natrafili w Rumii
poko. Wejherowo na cmenta-
ryzisko późnolatańskie z I
wieku przed naszą erą. Pod-
czas 6-tygodniowych prac
wykopaliśkowych wydobyto z
cmentarzyska przedmioty ce-
ramiczne, metalowe i szkla-
ne, a m. in. naczynie żelazne,
oszcypy, pierścionki i noże.
Materiał ten stanowi przy-
czynę do poznania wierzeń
oraz kultury materialnej na
terenach Pomorza Gdańskiego
w ostatnim wieku przed na-
szą erą. Materiały wykopa-
łiskowe będą wystawione w
organizującym się Muzeum
Archeologicznym w Gdań-
sku.

Juniorzy walcza

Mecz o mistrzostwo woje-
wództwa w piłce nożnej po-
miedzy juniorami Wigier i
Pogoni Sejny, który odbył
się w Suwałkach w dniu 27
bm. zakończył się zwycię-
stwem gospodarzy w stosun-
ku 3:0 (2:0).

Wśród juniorów Wigier
należy wyróżnić Lapińskie-
go, Smyka i Jewkę.

Poziom zawodów — dobry.
Sędziował Zdzisław Wier-
żajtyś. (St.Sw.)

Kłopoty hajnowskich sportowców

Sportowcy Hajnowki mają
poważne kłopoty. Sezon gier
sportowych na wolnym po-
wietrzu jest już w zasadzie
na ukończeniu. Regularne
treningi powinni sportowcy
Hajnowki rozpoczynać w
pięknej, kilka lat temu zbu-
dowanej hali sportowej.

Niestety, do oddania nowej
hali na użytek sportowców
brakuje wykończenia nie-
których robót instalacyjnych.
Roboty te już od czerwca
prowadzi MPR-B Bielsk-
Podlaski. Przy obecnym tem-
pie wszystko wskazuje na to,
że w tym roku hala nie bę-
dzie jeszcze czynna. (ze)